

czas na Wnętrze

MARZEC 03 | 2016

od inspiracji do realizacji



Temat miesiąca

JADALNIA

ARANŻACJE / PROJEKTY / DESIGN

TOPC MAGAZYN
INTERAKTYWNY

Cena: 9,95 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 2080-8180 Drukarnia 258759

03 >



Bajka

klasyczna

zdjęcia: Germain Suignard/Photolover
współpraca: Alicja Trusiewicz; tekst: Ewa Lind

Właścicielka tego paryskiego apartamentu bez wątpienia zachowała duszę dziecka. A ponieważ z zawodu jest projektantką wnętrz, połączyła baśniowe fantazje z haussmannowską architekturą umiejętnie i z artystyczną intuicją.



Po drugiej stronie lustra

Radiuria, deserie i kobiece kłóty tworzą boczny wątek, ujmując klasycyzm wnętrza prozą. Na szczytach łaski i nark. Sander Sobiechowski, w stylizowanej macki i Elita (inspirowana Indyjkami sezonami kandy). Soły autorstwa pani domu w tkaninie Lalkure.



Modernizm nostalgiczny

Podwieszany sekretarzyk, Jacques'a Hliera i Soenne lampa z francuskiej rocznikowej manufaktury Lampe Gras pochodzą z lat 50. Na pierwszym planie lampa-klatka Ascote współczesnego projektanta Pierre'a Goncalvesa

Mieszkanie marzeń! – tak pomyślała Delphine Estour, kiedy po raz pierwszy stanęła w progu ogromnego apartamentu w kiczynskiej paryskiej kamienicy. A marzenia miała kolorowe. Jeszcze niedawno żyła z rodziną na prowincji, w pobliżu położonej u stóp Alp miejscowości Valence, ale po cichu myślała o podboju stolicy. Gdy jednak ma się czworo dzieci, taki plan wymaga skrupulatnego przygotowania. Dlatego Delphine cierpliwie projektowała wnętrza dla okolicznych mieszkańców, gromadziła doświadczenia, a jednocześnie nawiązywała paryskie kontakty. Wreszcie jej kalendarz wypełnił się zamówieniami; nadeszedł czas na wielką zmianę. Adres znaleźli szybko. – Mieliśmy szczęście, to było niczym strzała Amora – opowiada projektantka. Apartament jest majstersztykiem XIX-wiecznej sztuki budowania: wspaniałe





Zaczarowana furka

Czteroszybykowe drzwi są jak pióreczki z białej baski. Od strony salonu błękitne, zaś rewers ma szary, zgodny z lekką industrialną aranżacją kuchni (na zdjęciu są złożone, więc widać ich kuchenną stronę). Dłapak łamca Rosy Angielskiej Philippe Starcka (Flou).



Industrial pałacowy

Niezwykły zestaw kuchenny: kryształowe lampy z prowincjonalnego szklarni, stół i krzesła z warsztatu kopalnicznego, kuchnia z IKEA, migotliwa mozaika i aparaty do trzeźwienia starych drzwi z lusterkami zamiast szyby.

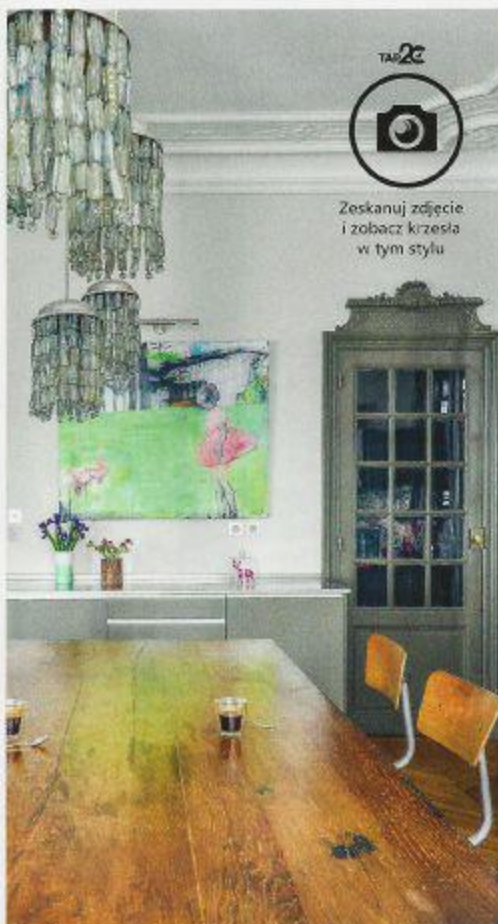
”

Nie wystarczy mi,
że będzie ładnie.
Chcę, żeby było
tak jak nigdzie indziej
– zapewnia Delphine.



W szarościach

Na trzech powiększonych szan-
delkach wglądają resztki detale
prawdziwej stajki i pasterskie płótno
młodej, fankulkiej małżo Christine
Koude.



Po pierwsze charakter

Delphine Estoux, projektując wnętrza, nie lubi się powtarzać, odrzuca schematy i zbacza z utartych ścieżek. To niezwykłe mieszkanie jest odzwierciedleniem jej barwności i indywidualności.

proporcje, doskonale nasłonecznienie, misterna, świetnie zachowane zdobienia, do tego niemal idealny rozkład pomieszczeń. Nowi właściciele wydzielili cztery pokoje dziecięce, a dla siebie sypialnię i gabinet, w którym dziś najczęściej urzęduje mąż Delphine, pracujący kilka dni w tygodniu w domu. Jednak to był dopiero początek bajki: scenarzystką i reżyserem jej dalszego ciągu została oczywiście pani domu. – W każdym wnętrzu, które projektuję, niezależnie od tego, czy jest to mieszkanie w nowoczesnym apartamentowcu, czy klasyczny salon w szarytkowej kamienicy, staram się zrobić coś unikalnego. Nie wystarczy mi, że będzie ładnie. Chcę, żeby było jak nigdzie indziej. Ważne jest dla mnie, żeby klimat i wystrój wnętrza nierozdzielnie wiązały się



z osobowością mieszkańców, żeby opowiadały ich historię na równi z historią miejsca – mówi Delphine. We własnym mieszkaniu nie mogła postąpić inaczej. – Tworzymy radosną, ciepłą rodzinę. Ten gąszcz wzorów, to plamki, kwiaty, bajeczne kolory – to właśnie my! – dodaje.

Zaczęła od barw. W całym mieszkaniu poleciła przemalować drzwi i obudowujące je ozdobne portale na chłodne odcienie, od błękitu przez morski aż po szarość. Zdecydowała się na farby matowe, które jej zdaniem ciekawiej rozpraszają światło. Zabiegom tym wykreowała klimat niczym z „Allegii w krainie czarów”: ponieważ część skrzydeł ma z dwóch stron różne kolory, przechodząc z pokoju do pokoju, mamy wrażenie przenikania z jednej bajkowej narracji w inną. Los drzwi



Szalone proporcje

Wysokie wnętrza, szpalerki, witraż i warietyzacja kolorów – to nie jest przypadłość, lecz świadome i celowe rozwiązanie, które nadaje wnętrzu wyjątkowy charakter i sprawia, że jest ono niepowtarzalne. Wnętrze to przykład na to, że w dużym pomieszczeniu można osiągnąć równowagę i harmonię.



Zeskanuj zdjęcie
i zobacz więcej
białych lampek.

Niesforna młodość

Sypialnię nastoletniej córki Delphine ozdabiają zdjęcia i kciuki francuskiego paryskiego fotografa Davida Laou, poszukującego pierwiastka kobiecości w sylwetkach sklepowych manekinów i lalek. Ich wibrunki à la Lolita dodają wnętrzu pikantent.

podzieliły ośmiu w ścianie – wysokie portfenetry od zewnątrz odnowiono na białe, od strony wnętrza na jasnoniebiesko. Elektrycy podbijają wzorzyste tapety, tylko na pozór zestawione chaotycznie; ich delikatne desenie świetnie się ze sobą komponują, tworząc radosne tło, przywodzące skojarzenia z baśniową scenografią lub z pracownią malarza. Wśród plamek i stylizowanych maków dobrze czują się meble i przedmioty vintage z kilkudziesięcioletnią metryką. Są wśród nich zarówno przeboje wzornictwa – lampy Signal SI333 Jeldé i Potence – jak i wynalazione na paryskich pechliwych targach okazy anonimowe, ale ucielaśniające ducha minionej epoki nie gorzej niż sławne sąsiadki. W tym barwnym otoczeniu niezwykle wrażeń robi marmurowy kominek zwieńczony lustrem w złożonej ramie. Delphine dopełniła ten zestaw

rozłożystymi sofami własnego projektu, obciągniętymi fioletowym aksamitem Lelièvre.

W mieszkaniu nie wydzielono osobnej jadalni; małżonkowie zrezygnowali z niej na rzecz innych pomieszczeń. Jej funkcję pełni aneks jadalniany w kuchni. Ale coż to za aneks i coż za kuchnia! Jej ogromne wnętrze jest widoczne z salonu, od którego oddzielają ją czteroskrzydłowe harmonijkowe drzwi – klasyczny atrybut stylu XIX-wiecznego Paryża. Proste szafki kuchenne z IKEA zostały pokryte matową szarą farbą, dzięki czemu tworzą neutralną oprawę dla wnętrza wyłożonej iskrzącą się esklaną mozaiką w kilku odcieniach błękitu. Oprócz niej w kuchni zadaje szyku oryginalny kredens z frontem ze starych dwuskrzydłowych drzwi zwieńczonych ozdobną szycerką. Delphine przemawiała je na nieco



Niech żyje bał!

Perspektywę hoku zamyka wielkie płótno przedstawiające bułową suknię. Namalowała je Ewa Bathelier, artystka urodzona w Warszawie, na stałe mieszkająca we Francji. Powieszona obok kryształowa lampka wygląda jak biżuterijny element eleganckiej toalety.

ciemniejszy odcień szarości, a przeźroczyste szybki zastąpiła lustrzаныmi, co dało efekt głębi przestrzeni. Tę elegancką aranżację spuentowała kompletem spatynowanych mebli jadalnianych; kupiony na wyprzedziły ogromny stół wraz z kompletem krzeseł pochodzą z lat 60., kiedy to służyły do pracy na zapleczu salonu modystki.

Niebotyczna wysokość wnętrza, dekoracyjne plafony, ściennie panele i listwy, długie korytarze, dębowy parkiet ułożony w tradycyjny francuski wzór przycinanej jodełki – wszystko to mówi: jesteśmy w Paryżu. Ostateczany paryski szlif nadają jednak wnętrzom dobrane przez właścicielkę dekoracje i dzieła sztuki, głównie prace współczesnych europejskich artystów. Kompletowane ze swobodą kompozycje przedmiotów, kolorów i desenii, zestawiane z wyczuciem opozycyjne faktury i materiały – sklejka przy aksamicie, podniszczone drewno obok kryształów – oto styl stolicy światowej elegancji w pigułce! ●



Plażowa paleta

Szaroniebieskie lampki, ożywiają białe i żółte detale. Na sąsiedniej ścianie, nad krzesłami Vitru, kreślony w lalo Puljo, sportretowana przez Davida Low.





Nadchodzi noc...

Delna malowa scena za mabergiem łazienki ochrania nadmiar światła i tworzy wieczorowy nastroj. Najbardziej – unikatowy Cabochne zaprojektowany w 2002. Patrycja Dmochowska dla marki Foscarini.



”

Wędrując z pokoju
do pokoju, mamy
wrażenie przechodzenia
z jednej bajkowej
narracji w inną





Z kroplą błękitu

Lazienka wykończona szarym gresem i niebieską szklaną mozaiką nie jest duża, ale ekskluzywna. Jest tu i wanna (nie widać za drzwiami), i kabina prysznicowa. Słonia za kabiną została częściowo przesaklona, dzięki czemu do tego małego pomieszczenia bez okna wpada sporo dzielnego światła.

